

ARCHITEKTURA

CZASOPISMO TECHNICZNE
TECHNICAL TRANSACTIONS
ARCHITECTURE

WYDAWNICTWO
POLITECHNIKI KRAKOWSKIEJ

2-A/2009
ZESZYT 10
ROK 106
ISSUE 10
YEAR 106

ZBIGNIEW RADZIEWANOWSKI*

PARADOKSY W REALIZACJI IDEI OCHRONY
WALORÓW KULTUROWO-KRAJOBRAZOWYCH
NA PRZYKŁADZIE TATRZAŃSKIEGO PARKU NARODOWEGO

PARADOXES IN THE IMPLEMENTATION
OF PROTECTION HERITAGE AND NATURE IDEAS.
CASE STUDY TATRA NATIONAL PARK

Streszczenie

Paradoksy ochrony wartości kulturowo-krajobrazowych przedstawiono na kilku przykładach z terenu Tatrzańskiego Parku Narodowego. Zaniedbania zagrażające chronionym obiektom oraz działania związane z przekształcaniem przestrzeni otoczenia są podstawowymi powodami ich niszczenia.

Słowa kluczowe: ochrona dziedzictwa kulturowo-krajobrazowego, Tatrzański Park Narodowy, planowanie przestrzenne

Abstract

Paradoxes protect the value of cultural landscapes provides a few examples from the area in the Tatra National Park. Negligence which threaten protected objects and a set of activities related to the transformation of the space environment are the basic reasons for their destruction.

Keywords: heritage and nature protection, Tatra National Park, spatial planning

* Prof. dr hab. inż. Zbigniew Radziewanowski, Wydział Architektury, Politechnika Lubelska, Wyższa Szkoła Zawodowa Nowy Targ.

Problem występowania paradoksalnych sytuacji w realizacji ochrony kulturowo-krajobrazowej na terenie Tatrzańskiego Parku Narodowego zostanie scharakteryzowany na kilku przykładach. Przykład pierwszy to ewolucja zagospodarowania kulturowego doliny Jaworzynki, a można go rozpatrywać jako tzw. przypadek skrajny.

Podejście takie jest uzasadnione, gdyż ta niewielka dolinka tatrzańska stała się miejscem realizacji wielu różnych funkcji kulturowych: od pasterstwa i odkrycia złóż rud żelaza, późniejszej ich eksploatacji oraz wypalenia w hutach Kuźnickich lasów porastających zbocza tej doliny. W wyniku tych przekształceń krajobraz doliny przybrał postać „księżycowego”, tj. całkowicie pozbawionego pokrywy roślinnej, co z kolei spowodowało przyspieszoną erozję, osuwanie się stoków oraz późniejsze problemy z odprowadzeniem wód opadowych zagrażających powodzią wszystkim niżej położonym terenom. W celu ich rozwiązania wykonano system tam¹ przegradzających dno doliny w wielu miejscach. System ten stanowi ważny dokument zarówno groźnych konsekwencji pozbawienia stoków doliny pokrywy leśnej, jak też wysokiego poziomu ówczesnej inżynierii wodnej i energetycznej w naszym kraju² (fot. 1 i 2). Udostępnienie i ekspozycja elementów tego systemu mogłyby być wykorzystane w postaci „ścieżki kulturowej” mającej wysokie walory edukacyjne i krajobrazowe. Jednocześnie takie potraktowanie zabytkowych urządzeń inżynierii wodnej podkreślałoby wybitną rangę dzieła leśników, którzy pod kierownictwem dyrektora J. Marchlewskiego zdołali przywrócić drzewostan na stokach Jaworzynki.



Fot. 1. Widok Korony tamy zamykającej bieg potoku wypływającego z Jaworzynki. Tama jest zlokalizowana na progu doliny; jej wysokość od strony południowego zachodu wynosi 8–10 m

Photo 1. View of the crown dam wind stream flowing from the Jaworzynka Valley. Dam is located on the threshold of the valley, its height from the south-west 8–10 m



Fot. 2. Widok tamy od strony doliny. Tama niemal całkowicie została przesłonięta naniesionym przez wodę rumoszem skalnym

Photo 2. Dam view from the valley. Dam was almost entirely by water-bearing rubble rock

W dolinie Jaworzynki w kolejnym etapie jej dziejów miała swoje narodziny tak ważna współcześnie dla Zakopanego dyscyplina sportu, jaką są skoki narciarskie. To na jej zboczach odbywały się pierwsze w naszym kraju zawody skoczków narciarskich. Dziś próżno byłoby szukać jakichkolwiek śladów tej budowli inżynierskiej, a nawet choćby tablicy z informacją, w którym miejscu zdarzenia te miały miejsce.

Kontynuując podjęty wątek paradoksu relacji pomiędzy ochroną przyrody i ochroną dóbr kultury, przytoczę z kolei przykład unikalnego systemu urządzeń inżynierii wodnej wykonanych w okresie międzywojnia w Kuźnicach. System ten wiąże się z elektrownią wodną funkcjonującą do dziś. W stosunku do tej budowli zastosowano zasadę nieingerencji. Wykonane z regularnych ciosów kamiennych koryta doprowadzające wodę na turbinę elektrowni, a także kanałów odprowadzających nadmiar wody oraz umocnień oddzielających je od drogi są w wielu miejscach uszkodzone, ale i zatamowane przez zwalone pnie, gałęzy, gałęzie itp. Obowiązująca (słusznie) w rezerwatach zasada nieingerencji w odniesieniu do tego awangardowego na owe lata systemu pozyskiwania energii wydaje się przejawem braku konsekwencji i prowadzi do nieuniknionych strat – nie tylko w sferze proekologicznej edukacji.

Podobne rozwiązanie, o miniaturowej skali względem ww. przykładu, zlokalizowane obok schroniska „Kochanówka” w Karkonoszach, było przedmiotem zachwyty gremium uczestników międzynarodowej konferencji dotyczącej perspektyw ruchu turystycznego na obszarach parków narodowych³ ze szczególnym uwzględnieniem proekologicznych urządzeń turystycznych.



Fot. 3. Widok tamy przy zbiorniku w rejonie Nosala przy średnim stanie wód

Photo 3. View of the dam at the reservoir in the Nosal area with an average state waters



Fot. 4. Widok tamy przy zbiorniku w rejonie Nosala w stanie zagrożenia powodziowego

Photo 4. View of the dam at the reservoir in the Nosal area in flood time

Kolejnym paradoksem, w moim odczuciu, jest uformowanie otoczenia wieży z kaskadą wodną przy rondzie Kuźnickim. W bezpośrednim sąsiedztwie tej bardzo efektownej budowli znajduje się punkt informacyjny TPN-u. Sposób rozwiązania otoczenia wieży wodnej stanowi przykład na to, jak zniechęcić przechodniów w tym uczęszczanym miejscu do zapoznania się z wyjątkową atrakcyjnością tego zabytkowego urządzenia inżynierii wodnej.



Fot. 5. Widok wieży wodnej z kaskadą przy rondzie im. Jana Pawła II w Zakopanem od strony wejścia do punktu informacyjnego TPN-u

Photo 5. Exterior water tower with the cascade at the roundabout take the name John Paul II in Zakopane. Entrance to the TPN information point



Fot. 6. Widok miejsca lokalizacji wieży wodnej od strony głównego ciągu spacerowego, tj. ul. Bronisława Czecha, przy rondzie im. Jana Pawła II. Szczelny parawan z nasadzonych świerków osłania zabytkową wieżę wodną z jej kaskadą reprezentującą wybitne walory kulturowo-krajobrazowe

Photo 6. Exterior water tower location on the main walking along the Bronisław Czech street, at the roundabout, take the name John Paul II. Tight screen of planted spruce covers the historic water tower and cascade represents an outstanding cultural and landscape value

Wieża od strony głównego ciągu pieszego jest szczelnie osłonięta gęstym szpalerem kilkunastoletnich świerków, odgradzona nieestetyczną siatką z powyginanymi słupkami; a ponadto widok od strony wejścia do punktu informacyjnego przesłania stos drewna stanowiący pierwszy plan widoku w kierunku kaskady. Dodać wypada, że precyzyjnie wymodelowany w formie łuku fragment betonowej ściany koryta odprowadzającego wodę z kaskady od wielu lat spoczywa na dnie tegoż koryta. Odpowiednie uformowanie sąsiedztwa wieży i koryta od strony deptaku, stanowiącego zarazem „przestrzeń publiczną”, wpłynęłoby niewątpliwie na wzrost atrakcyjności tego fragmentu Zakopanego, w tym także samego punktu informacyjnego TPN-u.

W podsumowaniu powyższych rozważań należy podkreślić, że planowanie przestrzenne na obszarach górskich, podobnie jak i na wszystkich innych, integruje wiedzę i doświadczenia wielu różnych dyscyplin nauki i umiejętności, począwszy od geologii, aż po sztuki plastyczne, literaturę, historię i kulturoznawstwo⁴.

Pozorna paradoksalna sprzeczność pomiędzy zasadami ochrony dóbr kultury i natury wskazuje na potrzebę harmonijnego kształtowania przestrzeni i miejsc styków tych dwóch sfer. Świadomy i celowy metodologicznie stosunek do ochrony przyrody na obszarach ziem górskich, zwłaszcza tych o bogatej historii, powinien zakładać dbałość o zachowanie i ekspozycję istotnych materialnych i niematerialnych śladów, znaków tożsamości wyróżniających i informujących o minionych dziejach. W tym aspekcie współczesny dorobek dziedziny architektury i urbanistyki dowodzi predyspozycji tej specjalności w ramach planowania przestrzennego do rozwiązywania i kształtowania wzajemnych relacji zasobów i obiektów kultury i przyrody.

Przypisy

¹ System tam regulujący odpływ wód opadowych z doliny Jaworzynki, której stoki zostały całkowicie pozbawione zadrzewienia w wyniku rabunkowej gospodarki przemysłowej, wykonano po katastrofalnych zniszczeniach zabudowy w dolnych partiach Zakopanego podczas powodzi w 1933 r. w latach późniejszych, tj. 1933–1939.

² Skala, program i standard inwestycji zrealizowanych w Kuźnicach w związku z organizowaniem przez Polskę Narciarskich Mistrzostw Świata w 1939 r. stanowią wybitne osiągnięcia zarówno w sferze inżynierii wodnej, jak i budownictwa oraz architektury. Fakt ten wydaje się godny uznania, a więc także i dbałości oraz ekspozycji historycznych budowli, podkreślenia wybitnego osiągnięcia, jakim było przywrócenie drzewostanu w dolinie Jaworzynki, które zawdzięczamy prekursorom idei ochrony przyrody w Polsce w osobach m.in. J.G. Pawlikowskiego, K. Przerwy-Tetmajera, W. Szafera, W.H. Paryskiego, T. i M. Marchlewskich.

³ Materiały z seminarium zorganizowanego w Szklarskiej Porębie 14–17.04.2005 r. przez Instytut Turystyki i Rekreacji Akademii Wychowania Fizycznego w Krakowie prowadzonego przez dr. Piotra Dąbrowskiego. Przedmiotem seminarium były osiągnięcia i perspektywy rozwoju turystyki na obszarach parków narodowych. W seminarium uczestniczyli przedstawiciele parków narodowych z krajów, takich jak: Albania, Austria, Bułgaria, Buthan, Czechy, Grecja, Gruzja, Holandia, Kanada, Kenia, Polska, Rumunia, Słowacja, Szwajcaria, Wielka Brytania, Wietnam, Włochy.

⁴ Prof. Jacek Kolbuszewski, autor wielu książek z zakresu szeroko pojętej historii kultury, a wśród nich książki pt. *Góry jako źródło inspiracji artystycznej*, zauważa: „Dziedzina Planowania Przestrzennego nie może pomijać tak ważnej funkcji gór jak właśnie ich rola edukacyjna, inspirowa intelektualnie, humanizująca postawy eksploatorsko-biznesowe.”